



Mecz bez stawki - ale za to z podtekstami! Jeziorak Iława z Ossą Biskupiec na koniec sezonu „wymienili się uprzejmościami”

data aktualizacji: 2026.06.13



Koniec! Dla Jezioraka Iława zabrzmiał dziś już ostatni gwizdek sezonu piłkarskiego 2025/2026. Niebiesko-biali zakończyli go w pobliskim Biskupcu, gdzie podejmowała ich tamtejsza Ossa.

Tuż przed tym finałowym akcentem rozgrywek Ossa zajmowała w tabeli II grupy warmińsko-mazurskiej okręgówki 6. lokatę, a Jeziorak plasował się tuż za swoim rywalem, na 7. miejscu. Był to więc mecz bez większej sportowej stawki - ani jedna, ani druga drużyna nie walczyła o awans, ani nie broniła się przed spadkiem.

Za to nie zabrakło pozasportowych podtekstów i "wymiany uprzejmości".

Po pierwsze: na kilka dni przed meczem gospodarze poinformowali, że mecz w Biskupcu odbędzie się bez kibiców drużyny przyjezdnej.

- [To] decyzja podjęta przez zarząd klubu Ossa Biskupiec z uwagi na zachowanie bezpieczeństwa, porządku na stadionie, a także z uwagi na fakt nieeskalowania konfliktu pomiędzy kibicami obu drużyn - można było przeczytać w klubowym komunikacie.

Ten zakaz zakazem - a kibice Jezioraka i tak licznie zjawili się dziś w Biskupcu, aby wesprzeć swoją drużynę w ostatnim meczu w sezonie, czego klub z Iławy nie omieszczał odnotować w swoich mediach społecznościowych.

Wpisów - żeby nie powiedzieć zachepek - na popularnym portalu było więcej.

- Powalczmy i wygrajmy, a prawdziwy sportowy sukces będzie miał większy wydźwięk niż buta, arogancja i brak szacunku - napisali wczoraj przedstawiciele Ossy, odnosząc się do dzisiejszego meczu z Jeziorakiem.

Na odpowiedź z Iławy nie trzeba było długo czekać - za pośrednictwem oficjalnego konta klubu z ul. Sienkiewicza w komentarzu opublikowano grafikę... wytykającą Ossie błąd ortograficzny.

- "Po prostu" pisze się oddzielnie - zwrócił uwagę jeziorakowy Orzeł, wystawiając "Gieksie" szkolną jedynekę.

Reszta rywalizacji odbyła się już na boisku. Iławianie nie ukrywali, że chcieli rewanżu za - jak to sami określili - **"jesienne upokorzenie"**. Przypomnijmy: w listopadzie Jeziorak przegrał z Ossą aż 0-6. Zadanie nie było łatwe także ze względu na sytuację kadrową w drużynie.

- Radzić musimy sobie bez trzech kluczowych ogniw naszej drużyny - w kadrze meczowej z powodów zdrowotnych/zawieszeń brakuje dziś Kacpra Kłosowskiego, Huberta Otręby oraz Czarka Nowińskiego - wyjaśniał klub.

Niestety dla drużyny z Iławy - rewanż się nie udał. Dziś niebiesko-biali musieli ponownie uznać

sportową wyższość przeciwnika, przegrywając z Ossą 2:4. Decydujące o przegranej dwa gole Iławianie stracili w ostatnich minutach spotkania. Na ich listę strzelców wpisali się dzisiaj Bartłomiej Błaszczyk i Michał Jankowski.

30 - ostatnia kolejka klasy okręgowej

GKS Ossa Biskupiec - Jeziorak Iława 4-2 (2-0)

Bramki:

1:0 - Piotr Kacperek (20')

2:0 - Arek Konicz (38')

2:1 - Bartłomiej Błaszczyk (48')

2:2 - Michał Jankowski (58')

3:2 - Rafał Wiśniewski (90')

4:2 - Arek Konicz (94')

Jeziorak Iława: Kościński - Kolcz, Obrębski, Wiśniewski, Neumann, Błaszczyk, Stanikowski, Gontarczyk, Kamiński, Jankowski, Krużewski. Rezerwa: Ciura - Pikuliński, Bah, Sedlewski, Olszewski. Trener: Tomasz Sedlewski.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/82047-mecz-bez-stawki-ale-za-to-z-podtekstami-jeziorak-ilawa-z-ossa-biskupiec-na-koniec-sezonu-wymienili-sie-uprzejmosciami>